

PRENUMERATA.

W Rodzi:

Rosnie... Półrocznie... Kwartalnie... Miesięcznie... W KROLESTWIE I CESARSTWIE...

Prenumerata na „Dziennik Łódzki” w Warszawie... Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz poltym lub za jego miejsce 6 kop., a następstwem wracając... Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dnia: Jutro: Dyzyderysza Biskupa M. Wschód słońca o godz. 4 m. 0. Zachód o godz. 7 m. 53.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI ULICA PAŃSZ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

TARYFY KOLEJOWE.

I.

Bardzo ważną dla przemysłu Rosji kwestyą uregulowania taryf kolejowych... Wytworzenie się kwesty taryf przywozowych, „Nowosti” opisują w sposób następujący: Dopóki Moskwa, a z nią i cała Rosya...

i t. d., a następnie i komunikacja przez port odeski. Drogi żelazne tem łatwiej mogły przesadzać się w obniżaniu taryf... W tymże czasie, staraniem niemieckich dróg żelaznych, ustanowiona była komunikacja bezpośrednia przez zachodnią granicę lądową Rosyi...

wtedy walke taryfową z kierunkiem Odesa-Moskwa. Jednakowoż w r. 1883 wspólnym usiłowaniam towarzystw dróg żelaznych południowo-zachodnich... Tym sposobem na drogach żelaznych ruskich powstały specjalne taryfy przywozowe...

mu, przez ułatwienie przemysłowcom za granicznym współzawodnictwa z ruskim, na rynkach ruskich, paralizując tym sposobem rządowe środki polityki celnej.

Przemysł, handel i komunikacje.

Drogi bite.

— W celu usunięcia przesilenia rolniczego w państwie, komisyja pod przewodnictwem senatora Plewego projektuje budowę dróg bitych dojazdowych...

Drogi żelazne.

— Komisyja delegowana za strony towarzystwa kolei warszawsko-wiedeńskiej do Petersburga, w celu podpisania umowy z rządem o przyłączenie kolei bydgoskiej...

— Na kolei wiedeńskiej podniesiono kwestyę utworzenia samodzielnego posterunku telegraficznego na stacji towarowej

RENÉ BAZIN.

RODZINA NOELLET.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 112).

W nocy dopiero, przed świtem, wróciła mi świadomość siebie. Otworzył oczy i zadrżał. Otoczył go tłum dawnych wrażeń z dzieciństwa...

mowy o przeszłości pomógł ojcem a sym-nem. Pomiędzy tą bolesną przeszłością a przyszłością niepewną, stary posiadał znów swoje dziecko i dość mu było tego. Zresztą wierzył, że kochana Wanda najlepiej doradzi synowi...

w ogródku i nderzyła go w niej bładość niezwykła i jakiś urok wielkiej godności. Przypomniała mu madonny o zapadłych trochę oczach, zbyt dużych dla małego owalu twarzy...

niemożliwym, a nigdy możliwym stać się nie może... — Tak, a we wspomnieniach o dniach nadziei tkwi druga... — Dni złe i dobre, wszystkie jednakowo smutne na tle teraźniejszości...





